

Bytomski DOM

Bezpłatny miesięcznik mieszkańców

Nakład: 27 000 egz.

ISSN 1896-9755

6-7/87 czerwiec-lipiec 2011 r.

Węgiel - bogactwo i przekleństwo Pocztowa 2, Techniczna 10...

Rozkrzyczane dzieci, rozdyskutowani mieszkańcy, walizki i paczki. Asysta straży miejskiej i pomoc straży pożarnej przy przeprowadzce. Autobus i noclegi w hotelu lub u znajomych. Dni z przełomu lipca i sierpnia 2011 roku mieszkańcy kamienic przy ulicy Pocztowej i Technicznej szybko nie zapomną. W trybie nagłym musieli opuścić swoje mieszkania. Dom przy Pocztowej 2 pozostał pusty jako zagrożony katastrofą budowlaną. Kilka dni później ul. Techniczna 10. Wysiedlenie mieszkańców z powodu szkód górniczych. Rozpoczęła się czarna seria. Tak kończą się historie kamienic z górnictwem w tle.

Stanowcze wezwanie do zmiany sposobu eksploatacji węgla pod miastem, zwiększenie nakładów na usuwanie szkód górniczych, przyspieszenie procedur odszkodowawczych

albo ograniczenie koncesji na wydobywanie pod miastem zawiera list do wicepremiera i ministra gospodarki Waldemara Pawlaka, wystosowany

Ciąg dalszy na stronie 3

Przyszłość ZBM

Na XIV sesji Rady Miejskiej 27 lipca radni przyjęli uchwały, które porządkują tymczasową patową sytuację, w jakiej znalazł się ZBM sp. z o.o. po niekorzystnym wyroku Sądu Najwyższego, który pod koniec roku 2010 zakwestionował prawo naszej Spółki do zarządzania gminnym zasobem mieszkaniowym. Ogłoszony przez gminę przetarg na zarządzanie w bieżącym roku został unieważniony. Na dziś ZBM wykonuje swoje okrojone obowiązki na podstawie ważnej do końca września umowy z UM Bytom.

Z tego powodu na sesji pod obrady przedłożono uchwały porządkujące dotychczasowe zasady oraz zapewniające ciągłość zarządzania gminnym zasobem mieszkaniowym oraz wspólnotami i lokalami użytkowymi. Jednym z zagadnień, które poddane zostały głosowaniu radnych, było podjęcie uchwały w sprawie utworzenia Bytomskiego Przedsię-

biorstwa Mieszkaniowego Sp. z o.o. oraz powołania jednostki budżetowej Bytomskie Mieszkania.

Przypominamy, że dotychczas budynkami gminnymi, mieszkaniami kwaterunkowymi, własnościowymi, jak i budynkami wspólnot mieszkaniowych, zarządza Zakład Budynków

Ciąg dalszy na stronie 2

Remonty w I półroczu

Kolejna termomodernizacja

Na szczęście Bytom to nie tylko szkody górnicze i ewakuacje. Inaczej remonty nie miałyby sensu. Dziś podsumowanie efektów pierwszych sześciu miesięcy 2011 roku w tej dziedzinie. Przypominamy, że w związku ze zmianą prawa w przypadku zasobu gminnego ZBM jest wnioskodawcą i nadzoruje remonty zatwierdzone przez miasto. Prowadzi też bieżącą eksploatację i konserwację zasobu gminnego. Wspólnoty mieszkaniowe podejmują autonomiczne uchwały remontowe. A miasto partycypuje w kosztach poprzez dopłaty do remontów z tytułu mieszkań niewyodrębnionych.

Remonty budynków wspólnot mieszkaniowych

Zakład Budynków Miejskich spółka z o.o. w Bytomiu, działając jako za-

rządca wspólnot mieszkaniowych na podstawie podjętych przez te wspólnoty uchwał, do dnia 30 czerwca 2011 roku zawarł 281 umów na wykonanie robót

Ciąg dalszy na stronie 7



Ulica Godulska 2

foto: Adam E. Wajda

Z prac ZBM

Walne Zgromadzenie

2 czerwca odbyło się Walne Zgromadzenie Udziałowców ZBM sp. z o.o. Prezydent Piotr Koj, pełniący obowiązki właścicielskie, przyjął sprawozdanie i bilans z działalności w 2010 roku obrachunkowym, udzielił absolutorium Zarządowi i skwitował organy statutowe spółki.

Obradowała Rada Nadzorcza

18 lipca odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej ZBM sp. z o.o. W porządku obrad znalazła się m.in. kwestia oceny zarządzania wspólnotami mieszkaniowymi. Kolejnym te-

matem był program naprawczy Spółki w świetle wyroku Sądu Najwyższego.

Festyn

10 czerwca, po zakończeniu pracy, odbył się doroczny festyn integracyjny ZBM. Była okazja do zjedzenia kielbaski z grilla i wzięcia udziału w wielu konkurencjach sportowych. Więcej o wynikach sportowych piszemy na dalszych stronach gazety. Festyn sfinansowany został z wypracowanego w Spółce funduszu socjalnego.

Zmiany w Zarządzie

15 czerwca obradowała Rada Nadzorcza ZBM. Podjęto uchwały o odwołaniu z funkcji wiceprezesa Zarządu, Zastępcy Dyrektora ds. Eksploatacji Ro-

berta Błaszczyka. Na jego miejsce RN powołała Romana Jopa, który objął obowiązki od 1 lipca. R. Błaszczyk pozostaje w ZBM na stanowisku Pełnomocnika Dyrektora Technicznego ds. Koordynacji Zadań na Wspólnotach Mieszkaniowych. Sylwetkę nowego wiceprezesa przedstawiamy na stronie 4.

ZBM na Rynku

18 czerwca ZBM zaprezentował się na bytomskim Rynku. Przedstawiliśmy ofertę zarządzania wspólnotami mieszkaniowymi oraz zapoznaliśmy mieszkańców z planami inwestycji. W najbliższym czasie ZBM poszerzy swoje usługi o działalność deweloperską. Na rynku mieszkaniowym Bytomia pojawią się komercyjne oferty mieszkań wyremont-

owanych i zmodernizowanych przez naszą firmę. Więcej o imprezie na dalszych stronach.

Rada Miejska o przyszłości ZBM

27 lipca na XIV Sesji radni Bytomia podjęli uchwały dotyczące realizacji polityki mieszkaniowej i zarządzania miejskim zasobem mieszkaniowym. Radni wyrazili zgodę na powołanie Bytomskiego Przedsiębiorstwa Mieszkaniowego, miejskiej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz jednostki budżetowej gminy Bytom pod nazwą Bytomskie Mieszkania. Działania te zmierzają do stabilnego rozwiązania problemów powstałych po wyroku Sądu Najwyższego w kwestii podstaw prawnych działania ZBM.

Od Redaktora

Wakacje...?

Lato. A miało być tak pięknie i spokojnie. Nie jest. Po pierwsze zawałiła natura. Zamiast lipca mieliśmy, jak żartowano, „lipcopad”. Deszcze, wiatr i niska temperatura psują nie tylko humory i urlopy. Nie służą też remontom. Wakacje, ale nie dla wszystkich. Nie tylko ZBM intensyfikuje działania. Właśnie teraz, latem, kopalnia „Bobrek-Centrum” przyspieszyła. W gazetach pojawiły się informacje o „zwiększeniu wydobycia z pokładu 504, z którego ma wyjechać na powierzchnię 8,5 mln ton doskonałej jakości węgla”. Mamy nadzieję, że to nie spod kwartału ulic Pocztowa, Techniczna, Falista w Bytomiu-Karbiu, w którym katastroficznie przyspieszyła progresja szkód górniczych. Pęknięcia ścian nośnych, przechylenie kamienic, ewakuacje w wyniku szkód górniczych to w Bytomiu nie nowina. Każda przesiedlona rodzina to jednak ogromny dramat, wielkie problemy organizacyjno-logistyczne i ciężkie pieniądze. Trudne do wydania, a jeszcze trudniejsze do odzyskania. Węgiel, nasz skarb narodowy, nieci wszystkich. Szkody pozostają w Bytomiu. Kiedyś fedrowało tu osiem kopalń, teraz została jedna. Kiedyś było bogato, teraz pozostały tylko skutki wydobycia. Kiedyś węgiel spod Bytomia dawał cenne dewizy całej Polsce. Dziś problemy zostały tylko dla miasta. I znów scenariusz się powtarza: wzrasta wydobywanie – rosną szkody. Padają domy mieszkalne, które są dobrem miasta i przedmiotem zarządzania naszej Spółki. Każde stracone mieszkanie boli. Stracona kamienica boli wielokrotnie bardziej. Przeprowadzki, zabezpieczenia budynków, pobyt w hotelach, mieszkania zastępcze kosztują konkretne pieniądze, które trzeba wydać tu i teraz. Nawet jeśli je kiedyś odzyskamy, to nie wyrówna to rachunku zysków i strat. Nasze problemy ze szkodami górniczymi to wspaniała pożywka na sezon ogórkowy dla mediów. Ekipa jednej z komercyjnych stacji telewizyjnych prawie zamieszkała w Karbiu. Dziennikarze jednak bardziej zajmowali się jakością dostarczonych worków do pakowania dobytku niż sprawcą wymuszonych ewakuacji, czyli Kompanią Węglową.

Na to wszystko także w wakacje nałożyła się jeszcze wymuszona przez wyrok Sądu Najwyższego reorganizacja Zakładu Budynków Miejskich. Na szczęście radni w pierwszym podejściu przyjęli pakiet uchwał przygotowanych w oparciu o analizy wyspecjalizowanych kancelarii finansowych i prawnych. Teraz trzeba wprowadzić je w życie. To nic, że lato i wakacje. Co czeka naszych Klientów? Sprawy wspólnot pozostaną w ZBM, mieszkaniami komunalnymi zajmie się spółka celowa Bytomskie Przedsiębiorstwo Mieszkaniowe, a zadania, które do tej pory pozostawały w Urzędzie, przejmie zakład budżetowy Bytomskie Mieszkania.

Adam E. Wajda

Przyszłość ZBM

Dokończenie ze str. 1

Miejskich sp. z o.o. w Bytomiu. Utworzenie spółki Bytomskie Przedsiębiorstwo Mieszkaniowe umożliwi rozdzielenie tych zadań. ZBM będzie się zajmowała zarządzaniem budynkami wspólnot mieszkaniowych, natomiast BPM zostaną powierzone zadania własne gminy polegające na zarządzaniu gminnymi nieruchomościami.

Mimo że jedynym udziałowcem spółki BPM będzie gmina, zgodnie z obowiązującymi przepisami nie może ona jednak pełnić funkcji przypisanych właścicielowi nieruchomości. Dlatego też projekt odrębnej uchwały przewiduje powołanie nowej jednostki budżetowej o nazwie Bytomskie Mieszkania. Będzie ona pełniła funkcję właścicielską, czyli zawierać umowy najmu i dzierżawy,

który scharakteryzował potrzeby miasta oraz nowe zasady zarządzania mieszkaniówką. Przypomniał, że reorganizacja jest konsekwencją wyroku Sądu Najwyższego, który zakwestionował dotychczasową praktykę działania w tej materii w Bytomiu.



fol. Adam Wajda



fol. Adam Wajda

Na mównicy wiceprezydent Marian Maciejczyk

prorowadzić windykację, reprezentować gminę jako współwłaściciela w budynkach wspólnot mieszkaniowych czy remontować – precyzuje Gabriela Sobczyk p.o. kierownika Wydziału Gospodarki Lokalowej UM.

Przyszłość zarządzania gminnym zasobem nieruchomości w trakcie sesji przedstawił wiceprezydent Marian Ma-

Według wiceprezydenta wybrano najlepsze i najmniej dokuczliwe dla mieszkańców rozwiązania. Marian Maciejczyk określił wysokość zatrudnienia w poszczególnych podmiotach. I tak: w jednostce budżetowej Bytomskie Mieszkania zatrudnienie wyniesie około 50 osób, przy czym trzon stanowić będą pracownicy Wydziałów Gospodarki

Lokalowej, Wydziału Realizacji Remontów i Inwestycji UM oraz wybrani pracownicy ZBM. BM podpiszą umowę z Bytomskim Przedsiębiorstwem Mieszkaniowym sp. z o.o. na zarządzanie mieszkaniowym sp. z o.o. na zarządzanie mieszkaniowym. Spółka o kapitale założycielskim 1 milion złotych będzie zatrudniać około 160 pracowników. Powstanie przy niej 6 lub więcej punktów obsługi mieszkańców. Zmieni się zakres działania obecnego ZBM.

Spółka będzie zajmowała się zarządzaniem blisko 1000 wspólnot mieszkaniowych. Jej przedmiot działania zostanie poszerzony o działalność komercyjną realizowaną obecnie przez TBS i firmy deweloperskie. Jej załoga to wg obecnych założeń około 110 pracowników. Po dyskusji, w której radni podnosili głównie kwestię rozwoju firm w Bytomiu, konieczność działania pod presją czasu oraz sprawy związane z finansowaniem zmian, uchwały zostały przyjęte stosunkiem głosów 16 za, przy jednym głosie wstrzymującym się i jednym głosem sprzeciwu. Pełny tekst uchwał dostępny jest na stronie BIP Urzędu Miejskiego.

O komentarz na temat przyszłości ZBM i nowych podmiotów „Bytomski Dom” poprosił prezydenta Piotra Koję, który będzie pełnił nadzór nad jednostką budżetową oraz pełnił funkcje właścicielskie wobec ZBM i Bytomskiego Przedsiębiorstwa Mieszkaniowego

ZBM pracuje normalnie. Klienci nie powinni odczuć reorganizacji Firmy.

Prezydent o ZBM

Adam Wajda: Panie Prezydencie, czy po przyjęciu uchwał przez radnych można mówić o zakończeniu stanu tymczasowości w bytomskiej mieszkaniówce?

Piotr Koj: Tak. Został wybrany wariant działań, które mają doprowadzić do jak najlepszego zarządzania zasobem mieszkaniowym gminy Bytom. Jestem przekonany o tym, że po wdrożeniu go w życie wraz z upływem czasu potwierdzą to też sami mieszkańcy, bo przecież działania te są podejmowane właśnie z myślą o nich. Ja przypomnę tylko, że nie były one zainicjowane przez gminę, tylko wymuszone przez decyzję Sądu Najwyższego, który zakwestionował naszą dotychczasową umowę z Zakładem Budynków Miejskich i uznał ją za nieważną. W związku z tym trzeba było przyjąć nowe rozwiązania i tymi nowymi rozwiązaniami jest powołanie jednostki budżetowej w miejsce Wydziału Spraw Lokalowych. Podkreślam „w miejsce wydziału”, bo to nie chodzi o mnożenie bytów, a jedynie o usprawnienie zarządzania tymi zasobami. Spółka Bytom-

skie Przedsiębiorstwo Mieszkaniowe będzie zarządzała zasobami mieszkaniowymi gminy. Jej załoga złoży się w znaczącej części z dotychczasowych pracowników ZBM. Z kolei ZBM w obecnej sytuacji zajmie się przede wszystkim zarządzaniem wspólnotami mieszkaniowymi.

Wiadomym jest, że celem strategicznym reorganizacji jest poprawa stanu bytomskich kamienic, a po drodze są mieszkańcy...

I to właśnie oni są najważniejsi. Zawsze powtarzam, aby pracownicy takich instytucji, firm zawsze na pierwszym miejscu mieli bytomianina, klienta. Dostrzegam, że nastąpiła już zmiana w podejściu, co nie oznacza wcale, że jest idealnie. Wiele w tej dziedzinie pozostało do zrobienia. A poprawa stanu budynków to oczywista konsekwencja tych zmian.

Przypomnijmy, że to, co dzieje się w bytomskiej mieszkaniówce, to nie eksperymenty, a powrót do normalności w tej dziedzinie, według wskazań najlepszych ekspertów z dziedziny prawa i finansów.

Wybraliśmy pewne rozwiązania, które już się sprawdziły. I oczekuję, że będą one najkorzystniejsze dla gminy i przyniosą ten sam skutek, co gdzie indziej, czyli zadowolenie klienta, realizację zadań postawionych przed jednostką i spółką, w głównej mierze poprawę stanu budynków.

Od kiedy będziemy działać po nowemu?

Od 1 października. Takie jest założenie. Oczywiście to wymaga podjęcia wielu czynności i starań, ale jestem przekonany, że na początku października struktury te będą już funkcjonowały.

Panie Prezydencie, pracownicy ZBM sp. z o.o. zastanawiają się, czy dla wszystkich znajdzie się miejsce pracy w nowej strukturze?

Na to pytanie nigdy nie można do końca odpowiedzieć. Po pierwsze to decyzja samego pracownika, czy on chce nadal pracować. Na pewno idea jest taka, aby znaczna część personelu obecnego ZBM nadal tam pracowała, zajmując się zarządzaniem wspólnotami mieszkaniowymi. Chcemy, aby część załogi znalazła zatrudnienie w spółce celowej, no a część zajęła się nadzorowaniem tej działalności, poprzez pracę w jednostce budżetowej, która też została powołana do życia.

Uwaga Wspólnoty Mieszkaniowej

Moje mieszkanie, moje podwórko

Przypominamy o szansie na znaczącą poprawę warunków mieszkaniowych w Państwa otoczeniu. Wspólnoty mieszkaniowe dążą do tego, aby nie tylko powierzchnie wspólne, ale i otoczenie kamienic było czyste, przyjazne i schludne. Wymaga to nie tylko pracy i pieniędzy ale także „unormowanych stosunków własnościowych”. Chodzi o istniejącą możliwość przejęcia przez wspólnoty terenów przylegających do nieruchomości. Zacznijmy od cen i podstawy prawnej.

Zgodnie z Uchwałą nr/48/11 z dn. 17 kwietnia 2011 Rady Miejskiej w Bytomiu W sprawie zmiany uchwały nr XVI/298/99 Rady Miejskiej w Bytomiu z dnia 15 XII. 1999 r. w sprawie ustalenia zasad gospodarowania nieruchomościami zabudowanymi i niezabudowanymi stanowiącymi własność Gminy Bytom – istnieją dwie możliwości:

▪ udzielenia 95% bonifikaty od ceny nieruchomości przeznaczonych do zbycia w celu realizacji roszczeń, o których mowa w art. 209a Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami;

▪ udzielenia 95% bonifikaty od pierwszej opłaty z tytułu oddawania nieruchomości, o której mowa wyżej w użytkowanie wieczyste.

To nie wszystko. Istnieje też możliwość wydzierżawienia przez wspólnoty mieszkaniowe terenów położonych w bezpośrednim ich sąsiedztwie według stawek ustalonych w Zarządzeniu nr 93 Prezydenta Miasta Bytomia dnia 23 kwietnia 2007 roku w sprawie określenia stawek czynszu na dzierżawę nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych stanowiących własność Skarbu Państwa lub Gminy położonych na terenie miasta Bytomia.

Przykładowo roczna stawka czynszu dzierżawnego za dzierżawę nieruchomości na poprawę zagospodarowania nieruchomości własnej wynosi:

▪ 0,07 zł/m² do 1000m² powierzchni,

▪ 0,15 zł/m² do 500m² powierzchni, nie mniej niż 15 zł rocznie.

Jak widać powyżej nie są to duże sumy, a korzyści mogą być znaczne. O jakich korzyściach mówimy? Posłużmy się prostym przykładem: Dom jednorodzinny posadowiony jest na działce, na jej terenie wyodrębniony jest ogród, podwórko i inne obszary. Właściciel ma dbać o swoją własność i przylegający do niej teren, np. chodnik. We wspólnotach mieszkaniowych to nie takie proste i oczywiste. Zwłaszcza, że na początku kamienice sprzedawano właścicielom mieszkań po tzw. obrysie czyli wg linii biegnących po zewnętrznej powierzchni fundamentów. To co wewnątrz obrysu należało do wspólnoty mieszkaniowej i dzielone było ułankowo pomiędzy poszczególnych właścicieli. Własnością jest tylko powierzchnia wykupionej nieruchomości. Współwłasnością zaś, proporcjonalna do wielkości mieszkania ułankowa część powierzchni wspólnych, w tym powierzchni gruntu.

Przykładowo: jeśli na działce o powierzchni 1000 mkw. posadowiony jest dom, w którym wydzielono i sprzedano 4 mieszkania o powierzchni 100 mkw. każde wraz z gruntem, to powstała wspólnota mieszkaniowa, w której każdy właściciel jest posiadaczem 100-metrowego mieszkania i 250/1000 udziału części wspólnej, w tym działki. To jest akurat w tym przypadku ¼ gruntu, na którym posadowiona jest wspólnota. Ten udział to własność ale i odpowiedzialność mieszkańca. W wysokości udziału partycypuje on w kosztach utrzymania powierzchni wspólnej. Może to być koszt zamykania i mycia – jeśli chodzi o korytarz lub klatkę schodową, koszt ścinania trawy, zbierania liści, odśnieżania – w przypadku powierzchni zewnętrznej. Po co zatem większa działka? Przecież to tylko większe koszty i zobowiązania. To część prawdy. Większa powierzchnia – to większa swoboda i wygoda. Większa działka to może być własne podwórko, na którym wspólnota może wybudować plac zabaw, placik gospodarczy, parking dla mieszkańców czy ogród i to tylko dla siebie. Tym bardziej, że zgodnie z prawem wspólnota, która powstała po obrysie nie ma prawa do użytkowania trawnika, podwórka czy śmietnika. Przy rygorystycznym przestrzeganiu prawa (a do tego prędzej czy później dojdzie!) powinna pojemniki na śmieci trzymać w swojej sieni albo przedpokoju. Aby tego uniknąć Gmina Bytom opracowała na to powyższe akty prawne i sposoby. Przypominamy: wspólnota może wykupić lub wydzierżawić od miasta przylegającą część gruntu i nabyć pełne prawo do sposobu jego zagospodarowania.

Jeśli są Państwo zainteresowani, którą z oferowanych możliwości, to zachęcamy do składania pisemnych deklaracji z określeniem nieruchomości będących przedmiotem zainteresowania zawierających uchwałę Wspólnoty mieszkaniowej wyrażającą zgodę na przyłączenie działki oraz mapkę ewidencyjną z zaznaczoną działką do przyłączenia. Szczegółowe informacje w tej sprawie można uzyskać w Wydziale Obrotu Nieruchomościami UM w Bytomiu, pok. 377, bądź pod numerem telefonu 32 283-63-27.

Wspólnoty mieszkaniowe zarządzane przez naszą Spółkę mogą uzyskać pomoc w tej kwestii w Dziale Nadzoru Własności we Wspólnotach Mieszkaniowych ZBM sp. z o.o. ul. Kolejowa 2a pok. 410, tel. 32 39-55-402.

Zachęcamy do skorzystania z możliwości podniesienia komfortu za naprawdę niewielkie pieniądze.

Węgiel

- bogactwo i przekleństwo

Pocztowa 2, Techniczna 10...

Dokończenie ze str. 1

przez prezydenta Piotra Koję z prośbą o interwencję. Apel o zwrócenie uwagi na działalność Kompanii Węglowej otrzymał też minister środowiska Andrzej Kraszewski oraz prezes Kompanii Węglowej SA Joanna Strzelec-Lobodzińska. Dalsze działania miasta wobec szkód górniczych zaprezentowano na konferencji prasowej 4 sierpnia w Urzędzie Miasta. Obok dziennikarzy pojawili się na niej także nieproszeni goście – górniczy przywódca związkowi, którzy usiłowali zakłócić konferencję i zakrzywić argumenty. Związku z sytuacją uczestnicy skupili się na zagrożeniach, stratach i szkodach.

Karb to dzielnica, która w ostatnich dziesięcioleciach boleśnie została doświadczona szkodami górniczymi. Najstarsi mieszkańcy pamiętają jeszcze Karb jako dzielnicę z gęstą, zwartą zabudową, domami z czerwonej cegły, z charakterystycznymi chlewikami na podwórkach. Tam gdzie dziś McDonald też były domy i sklepy. Do Dąbrowy Miejskiej jeździł tramwaj, nie było estakady, działał Bytomski Zakład Urządzeń Technicznych. Niestety rabunkowa gospodarka kilku kopalń dosłownie podkopała dzielnicę, w której na szeroką skalę przeprowadzono wymuszone prace wyburzeniowe. I wszyscy sądzili, że najgorsze już za nami. Ale skutki wydo-

i pracownicy Oddziału II POM 2 ZBM sp. z o.o. na bieżąco obserwowali nasilające się szkody w ciągu domów przy tych ulicach. Trudna sytuacja zarysowała się zwłaszcza w domach przy ulicy Pocztowej 2-6. Do Działu Technicznego ZBM wpłynęły pisma o stwierdzonych zagrożeniach. Odbyły się wizje z udziałem przedstawicieli Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. PINB nałożył na gminę Bytom obowiązek wykonania odpowiednich ekspertyz. Sytuacja stale się zmieniała.

Kamienica przy Pocztowej 2 od lat jest dotknięta szkodami górniczymi. Kilkukrotnie górnictwo przeprowadzało remonty, po których wkrótce wracały pęknięcia i wybrzuszenia. Sytuacja stała się zagrożeniem dla lokatorów.

Kilka dni później ul. Techniczna, kamienica z 1902 roku. Ekspertyza rzeczoznawcy, decyzja PINB – wykwaterowanie z klauzulą natychmiastowej wykonalności. Złość i łzy mieszkańców, pełna mobilizacja ZBM, straży miejskiej, policji, straży pożarnej... Autokar dowiózł mieszkańców do hotelu. Wozy meblowe odwoziły dobytek do magazynu. Operacji towarzyszyło kilka telewizji i grupa dziennikarzy. Wszyscy stanęli po stronie lokatorów, a w opozycji do naszej firmy. A przecież przy Technicznej tylko jedna rodzina miała przydział na mieszkanie. Pozostałe mieszkania tam nielegalnie. Nie starały się ani o mieszkania, ani o powierzchnie wspólne. Znacznie przyczynili się do upadku kamienicy. Od lat nikt tu nie płacił czynszu. Nasze straty przekroczyły 100 tys. złotych. Za te pieniądze można by uratować budynek, ale dobiło go podkopanie przez kopalnię. Teraz eksperci zdecydowali, czy warto go remontować czy przysłać buldożer.

Koniec lipca. Kolejna ewakuacja. Tym razem parter kamienicy przy ul. Pocztowej 11. W międzyczasie zamknięto z powodu szkód górniczych wiadukt na ulicy Wrocławskiej. Awaria na sieci wodnej zanotowała BPK. Zagrożone jest Przedszkole Miejskie nr 37 przy ul. Falistej.



fol. Adam Wajda



fol. Adam Wajda

W Karbiu jest już kilka kamienic w podobnej sytuacji. Czarny scenariusz może się powtórzyć. Najbardziej ucierpieli na tym mieszkańcy, ale również gmina, cała społeczność Bytomia, bo majątek komunalny niezbyt bogatego miasta stale traci na wartości.

W przeciągu kilku dni zbiednieliśmy wszyscy. Ubyły dwie kamienice, ponad dwadzieścia mieszkań. Kilka naciąg rodzin i kilkadziesiąt osób pozostało bez dachu nad głową. Trzeba im pomóc i to się robi.

Z ogromną empatią i zaangażowaniem wspomagali mieszkańców kompetentni pracownicy ZBM, a szczególnie z Oddziału II POM 2, w którym doszło do spiętrzenia interwencji. Nie obszedło się w tak trudnej sytuacji bez emocji, krzyków i łez. Rozumiemy to,

ale i my prosimy o wyrozumiałość. Nigdy w historii naszej firmy nie musieliśmy w tak krótkim czasie interweniować w tylu wymagających sytuacjach. Proszę pamiętać również, że prezydent miasta ani Kompania Węglowa nie ma na składzie dziesiątek wolnych mieszkań do zasiedlenia. W 2009 roku z tytułu szkód górniczych kopalnia wyremontowała 22 budynki, w 2010 tyle samo. W bieżącym 2011 w ciągu I półrocza prace przeprowadzono w 17 kamienicach. Część z nich to powtarzające się adresy, kilka w zagrożonym ewakuacją regionie. Nikt w pojedynkę nie wygra z niszczycielską siłą kopalni. Miasto wystąpi do górnictwa o odszkodowania i mieszkania dla wysiedlonych, ale kto zapłaci za nerwy i stres mieszkańców?



fol. Adam Wajda

Na dzień 4 sierpnia zagrożonych jest 28 budynków, w których jest 277 lokali, 600 osób, w tym 100 dzieci. Do końca lipca wykwaterowano 4 domy, 44 mieszkania, 67 osób. Zastrzegam, że sytuacja jest tak dynamiczna, że wiele informacji w dniu dotarcia gazety do Czytelników może być już nieaktualna. Niestety szkody i straty mogą tylko wzrastać. Przypomnijmy fakty.

bycia, szkody górnicze są nieodwracalne. Na szczęście i... niestety pozostała jedna kopalnia „Bobrek-Centrum”, która prowadzi wydobywanie pod Karbiem. W lipcu miały miejsce dwa tąpnięcia o dużej sile. W jednym nawet zostali ranni górnicy. Te wydarzenia spowodowały przyspieszenie negatywnych zjawisk związanych z fedrowaniem pod miastem. Rejon nasilonych szkód to ulica Pocztowa i Techniczna. Lokatorzy

Prezydent o górnictwie

Od kilkunastu dni jesteśmy bombardowani informacjami o pogłębiających się szkodach górniczych. Mamy wykwaterowania, szykują się rozbiórki. Jak Pan ocenia to, co dzieje się ostatnio głównie pod Bytomiem

Piotr Koj: Mamy do czynienia z katastrofą. Takich słów należy używać. Na skutek eksploatacji górniczej dochodzi do pogłębiającej się dewastacji kolejnych budynków mieszkalnych. Stwarza to realne niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia mieszkańców. Stąd i ostatnie decyzje. Są one bolesne dla mieszkańców, ale adekwatne. Nie ma nic ważniejszego niż życie i zdrowie mieszkańców. Ostatnie ewakuacje oraz wywiezienie mienia są prowadzone po to, by w razie zawalenia się tych budynków straty były jak najmniejsze... chociaż mam świadomość, że to nie są tylko straty materialne. To, co ci ludzie

przeżywają w tych dniach i przeżywali wcześniej to trauma. To mieszkanie w budynku, w którym pękają ściany, krzywią się okna, klinują drzwi, a właściwie przesuwa się on cały. Niestety są to konsekwencje prowadzonej działalności górniczej pod naszym miastem, a zwłaszcza w tej części dzielnicy Karb.

Panie Prezydencie, to są ludzkie dramaty, ale nie uciekniemy też od stwierdzenia, że są to ogromne koszty, które ponosi miasto i ZBM. Ale to przecież są skutki działania górnictwa.

Koszty skutków powinno ponosić górnictwo. Mam nadzieję, że powstaną rozwiązania, które pozwolą na dłuższą przyszłość ten problem. Należy poważnie zastanowić się nad tym, czy warto jeszcze te budynki remontować, czy nie jest to już ten moment, kiedy należy mieszkańcom zorganizować nowe mieszkania lub też wybudować nowe budynki po to,

aby mogli już dalej mieszkać w bezpiecznych i godnych warunkach. Tego będę oczekiwał i myślę, że i sami mieszkańcy też będą oczekiwać tego od sprawcy zniszczeń, czyli górnictwa.

Mówi się, że to gmina wydała zgodę górnictwu na wydobywanie. Czy gmina może w ostateczności tę zgodę wycofać?

Gmina nie udziela zgody, a tylko opiniuje propozycję kopalni. A opinie te nie są wiążące. Przypomnę, że uzgodnienia dotyczące Karbia były poczynione w roku 1999, minęło już dwanaście lat. My we wszystkich uzgodnieniach ruchu górniczego oczekujemy, aby odbywał się bez strat dla miasta i mieszkańców. Jak widać efekty są różne. Nie możemy też zapominać, że znaczna część miasta ponosi też skutki górniczej działalności z przeszłości. Myślę, że trudno znaleźć miasto bardziej poszkodowane przez górnictwo niż Bytom.

Czy Bytom sam sobie da radę z tymi problemami?

Od dawna mówię, że sami nie damy sobie rady i nie może być tak, że miasto jest pozostawione samo sobie z drama-

tem o takich rozmiarach. W Bytomiu zlikwidowano 50 tysięcy miejsc pracy. Za likwidacją nie poszły żadne działania osłonowe. Zabiegam o to, aby problem Bytomia został dostrzeżony na szczeblu rządowym, bo tylko z tego poziomu możemy mówić o adekwatnym wsparciu działań, które miasto podejmuje... Podkreślam „podejmuje”, bo to nie jest tak, że siedzimy z założonymi rękami. Przez cztery lata udało się sporo zmienić, ale zwłaszcza w tej sytuacji finansowej, w jakiej obecnie jest miasto, ale także region, kraj, Europa, świat – bo wiemy, że ostatnie dwa lata nie były dobre – jest jeszcze trudniejsze doprowadzenie miasta do stanu, w jakim chcielibyśmy, aby się znajdowało, czyli by było „perłą Śląskiej Korony”.

Czy jest w ogóle możliwa symbioza miasta z górnictwem?

Ona jest bardzo trudna, bo jest sporo sprzeczności. Górnictwo nastawione jest na wydobywanie, na zysk. Miasto z kolei chciałoby zapewnić przede wszystkim mieszkańcom bezpieczeństwo, no i taką jakość życia, która powodowałaby przyjazd do Bytomia

kolejnych rodzin, które będą wybierały Bytom, jako miasto, z którym chcą się związać na kolejne lata.

Czy możemy powiedzieć, tak szczerze, jaka część mieszkańców korzysta z górnictwa, np. poprzez zatrudnienie, a jaka w ten czy inny sposób ponosi tylko jego negatywne skutki?

Trudno mówić o dokładnych liczbach. Dobrze wiemy, że w bytomskich kopalniach pracują mieszkańcy wielu śląskich miejscowości. Z jednej strony musimy stwierdzić, że kopalnia Bobrek-Centrum jest jednym największych bytomskich pracodawców, a z drugiej – że przez ostatnie cztery lata nie powodowała aż tak widocznych strat w tkance miejskiej, jak w ciągu ostatnich dni, bo możemy mówić o zagrożeniu całego kwartału ulic pomiędzy Pocztową, Techniczną, Falistą. Mówimy także o bardzo poważnym zagrożeniu wiaduktu wzdłuż ulicy Wrocławskiej. Takich zagrożeń i szkód w ciągu ubiegłych lat nie było. Oczywiście mamy korzyści z tej działalności, ale straty ponoszone w efekcie działalności górniczej są zdecydowanie większe.

Rozmawiał Adam Wajda

Roman JOPA

Nowy wiceprezes ZBM

Jak już informowaliśmy, w ZBM nastąpiła zmiana w składzie Zarządu. Jesteśmy winni czytelnikom – naszym klientom bliższą prezentację nowego Członka Zarządu ZBM spółki z o.o., Dyrektora ds. Eksploatacji pana Romana Jopy. Dzisiaj publikujemy rozmowę z nim samym – o jego doświadczeniach i planach zawodowych.

AW: Jakie są Pana relacje z naszym miastem?

Z naszym miastem związany jestem od ponad 45 lat. Jestem absolwentem Zespołu Szkół Elektryczno-Elektronicznych (dawniej Technikum Energetyczne) im. Marii Skłodowskiej-Curie, szkoły z bogatą, barwną historią, wspaniałym klimatem i wspaniałą kadrą dydaktyczną. W Bytomiu rozpoczynałem pracę zawodową, bytomianką była pierwsza sympatia, a pierwsza randka to spacer po parku i mieście zakończony w nieistniejącej kawiarni „Ludowa”. Bytomianką oczywiście jest moja małżonka.

AW: Pracuje Pan zawodowo od kilkunastu lat. Jaki jest Pana zawód? Proszę mi powiedzieć, jak przebiegała Pana kariera do tej pory?

Małe sprostowanie – zawodowo pracuję od kilkudziesięciu lat. Jestem absolwentem Wydziału Techniki Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, ukończyłem studia podyplomowe Administracji i Zarządzania na Wydziale Prawa UŚ, ale posiadam również dyplom mistrza w zawdzie elektromonter. Ukończyłem wiele kursów, w tym kursów kwalifikacyjnych (Zarządzanie Oświatą, Zarządzanie Jednostkami Służby Zdrowia) podnoszących moją wiedzę i umiejętności. Pracę zawodową rozpocząłem w nieistniejącym już Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Dźwignic i Urządzeń Transportowych (d. Centralne Biuro Konstrukcji Mechanicznych), którego siedziba mieściła się przy ul. Powstańców Śląskich. Na długie lata swoje losy zawodowe związałem z bytomską edukacją. Byłem

nauczycielem mojej macierzystej szkoły czyli Zespołu Szkół Elektryczno-Elektronicznych, a ostatnio Centrum Kształcenie Ustawicznego (do 2007 roku). W latach 1994–1997 byłem dyrektorem Śląskiego Oddziału Biura Turystycznego „Logostour” sp. z o.o. Od 2000 roku byłem pracownikiem administracji publicznej, m.in. Naczelnikiem Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych (dzisiaj Wydział Polityki Społecznej) oraz Sekretarzem Miasta Bytomia.

AW: Ma Pan bogatą przeszłość zawodową. Które doświadczenia będą dla Pana szczególnie przydatne w ZBM?

Będąc Sekretarzem Miasta Bytomia, sprawowałem nadzór nad pracami m.in. Wydziału Spraw Lokalowych. W praktyce ponad 70% czasu pracy poświęcałem problemom związanymi z komunalnym zasobem mieszkaniowym. Był to również okres intensywnej współpracy i współdziałania z poprzednimi zarządami ZBM-u. Był to okres, w którym uzupełniłem swoją wiedzę o zasobach komunalnych miasta, zarządzaniu tymi zasobami oraz związanymi z tym problemami.

AW: Jest Pan na początku swojej drogi zawodowej w naszej firmie. Poznaje Pan firmę, substancję, miasto od innej strony. Jak Pan postrzega problemy i wyzwania, które stają przed Panem?

I znów pozwolę sobie na małe sprostowanie. Komunalne zasoby mieszkaniowe (i nie tylko), a nade wszystko problemy z nimi związane, znane

mi są od dawna m.in. za sprawą nadzoru nad WSL. Jako Naczelnik Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych, który to wydział w swojej strukturze organizacyjnej posiadał Referat Dodatków Mieszkaniowych oraz Referat Świadczeń Rodziny, poznałem nasze miasto nie tylko od strony fasad, ale również od strony podwórek, które nie są już tak piękne i urokliwe. W swojej pracy spotykałem się na co dzień z trudnymi i złożonymi problemami naszych mieszkańców. W przeszłości byłem również Wiceprzewodniczącym Powiatowej Rady Zatrudnienia. Te doświadczenia pozwalają mi widzieć problemy miasta i jego mieszkańców, jak Pan to ujął – od innej strony – ale przede wszystkim pozwalają widzieć te problemy wielopłaszczyznowo.

Co do wyzwań, myślę, że wyzwaniem o fundamentalnym znaczeniu, traktowanym jako proces ciągły, jest umiejętne wykorzystanie wiedzy, umiejętności i predyspozycji podległych mi pracowników w celu szybkiego i profesjonalnego rozwiązywania problemów obecnych i mogących pojawić się w przyszłości.

AW: Sytuacja ZBM jest na razie płynna. Rozpoczyna się restrukturyzacja Spółki. Jakie sprawy są najpilniejsze w Pana pionie?

W mojej ocenie zmiany, jakie czekają ZBM nie mogą mieć istotnego wpływu na obsługę mieszkańców i à propos wyzwań – to jest najważniejsze wyzwanie, któremu trzeba sprostać.

Najpilniejsze sprawy – życie zweryfikowało plany – na dzień dzisiejszy to bez wątpienia wspieranie gminy w łagodzeniu uciążliwości, na jakie narażeni są mieszkańcy budynków położonych przy ul. Pocztowej i Technicznej.

AW: Właściciel zapewne wyznaczył Panu jakieś zadania i również Pan przed samym sobą postawił jakieś wymagania. Proszę przedstawić, o co będzie Pan walczył przede wszystkim.



Wiceprezes Roman Jopa

Myślę, że problem nie w tym, by prowadzić walkę, o coś, z kimś. Podstawą winna być dobra i rzetelna codzienna praca, sprawne realizowanie przyjętych planów, no i oczywiście to, co jest istotą działalności ZBM-u, sprawna, fachowa obsługa klientów Spółki.

AW: Jakim jest Pan szefem? Jaki styl zarządzania jest Panu najbliższy?

Nauka przedmiotu najczęściej wymieniając pragmatyczne style kiero-

wania mówi o stylu: autokratycznym, realistycznym, demokratycznym, delegacyjnym, partycypacyjnym oraz nieindecyzyjnym. Z tego tylko przykładu wynika, że skoro jest kilka stylów zarządzania, to żaden nie jest dobry.

Najbliższy mi styl to połączenie partycypacji i delegowania, czyli z jednej strony jestem gotowy do samodzielnego podejmowania szybkich i kluczowych decyzji, z drugiej strony chętnie konsultuję i uzgadniam (bez odgórnego narzucania) z pracownikami pewne zasady postępowania. Chodzi m.in. o to, by w swoich decyzjach uwzględniać informacje otrzymane od pracowników.

Na ile udaje mi się realizować takie zarządzanie, oceniają moi współpracownicy.

AW: Proszę powiedzieć nam coś o sobie. Stan rodzinny, zainteresowania, sposób na wolny czas?

Stan „posiadania” naszej rodziny: małżonka Grażyna jest nauczycielem jednej z bytomskich szkół ponadgimnazjalnych, 26-letnia córka Ania, absolwentka Akademii Ekonomicznej w Katowicach, 23-letnia córka Katarzyna jest studentką filologii romańskiej Uniwersytetu Śląskiego.

Zainteresowania: sport, preferowana piłka ręczna i lekkoatletyka (za sprawą uprawiania tych dyscyplin w młodości), wybrani twórcy i utwory muzyki poważnej i nieco lżejsza muza (operetka), film, preferowane komedie, technika, konstrukcje, stosowane rozwiązania, nowości.

Czas wolny: wędrowki po górach (preferowane Tatry). Ubolewam, że ostatnio turystyka piesza, górską jest przede mną zaniebdywana.

Domek, działka, kwiaty, krzewy, drzewa, przyroda i jej piękno dające wypoczynek i spokój.

Sobotnie „pogaduchy”: z przyjaciółmi, letnie przy piwie, zimowe przy kawie, czasami z odrobiną whisky.

Dziękuję za rozmowę.

Zaprosili nas

Do TBS

7 lipca był szczęśliwym dniem dla 14 lokatorów. Tego dnia oddano do użytku kolejny budynek wybudowany przez bytomskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o.



Najnowszy budynek TBS przy ul. Hutniczej w Bytomiu-Miechowicach

Mieszkania mają powierzchnię od 38 do 58 m kw. W budynku jest też – czekający na oferty – lokal użytkowy o pow. 48 m². Mieszkania są w pełni

wyposażone i gotowe do natychmiastowego zamieszkania, nic zatem dziwnego, że natychmiast znaleźli się na nie chętni. Co ciekawe, mieszkania wyposażone są w indywidualne piece gazowe do CO i ciepłej wody. Lokator sam decyduje o czasie i intensywności ogrzewania swojego „M”. Budynek wyposażony jest w monitoring, telewizję

kablową i Internet. Do dyspozycji lokatorów są też miejsca parkingowe... A poza wszystkim to naprawdę ładny budynek, co widać na zdjęciu.

Na wnuczka, na wodę. Złodziejskie metody

Łatwość, dobre serce, naiwność, a czasem także zwykła bezmyślność starszych ludzi coraz częściej wykorzystywane są przez pozabawionych skrupułów oszustów.

Najczęściej to właśnie starsze osoby padają ofiarami metody „na wnuczka”. Oszuści podszywają się pod członków rodzin, udają przedstawicieli instytucji. Kradną, wykorzystując nieuważę właściciela domu lub mówią, że przyszli z polecenia kogoś z rodziny. A ci wierzą i często tracą oszczędności całego życia.

Popularna metoda „na wnuczka” nie jest jedyną w ich arsenale. Sprawy tego typu kradzieży wymyślają ciągle nowe metody. Często przedstawiają się jako sprzedawcy albo pracownicy administracji.

Schemat działania jest bardzo podobny. Najczęściej dwie osoby pukają do drzwi starszych osób. Zwykle namawiają do zakupu różnych towarów. W czasie prezentacji przez jedną z przybyłych osób, druga pładruje mieszkanie i kradnie pieniądze i wszystko co cenne. To chyba najbardziej znana metoda wykorzystywana przez złodziei. Mimo wielu

ostrzeżeń i akcji społecznych, niestety, bardzo dużo osób się wciąż nabiera. Wpuszczamy do domu akwizytora lub osobę proszącą o wodę, tylko na chwilę. Bardzo sympatyczna rozmowa kończy się prośbą o szklankę wody lub o inny przedmiot. Po spełnieniu prośby i wyjściu gościa, okazuje się, że daliśmy się okraść.

Zazwyczaj ktoś telefonuje do wybranej ofiary i przedstawia się jako dawno niewidziany wnuczek czy daleki kuzyn. Jednocześnie tak kieruje rozmową, że ofiara sama podaje imię owego wnuczka oraz bezwiednie przekazuje różne drobne informacje związane z rodziną. Także zmieniony głos krewnego nie wzbudza podejrzeń, gdyż ten najczęściej właśnie przechodzi chorobę gardła lub ma kłopoty z jakością telefonu, z którego dzwoni. Zazwyczaj telefonujący oszust pilnie potrzebuje pomocy finansowej dla siebie lub kogoś bliskiego. Najczęściej narobił długów, został okradziony, potrzebuje na lekarza

lub adwokata. Pomysłowość oszustów jest w tej materii nieograniczona – wymyślają wybuch gazu w budynku kogoś bliskiego, utopione w jeziorze na żaglach pieniądze i dokumenty, konieczność wręczenia łapówki urzędnikowi (także: lekarzowi, policjantowi, nauczycielowi itd.), czy też niemożność powrotu do kraju z zagranicy z powodu braku funduszy.

Oszuści w rozmaity sposób zdobywają zaufanie swojej ofiary. Podczas rozmowy telefonicznej tłumaczą się z długiego milczenia, troszczą się o jej zdrowie, mówią o tęsknocie. Kiedy dochodzi do odwiedzin w mieszkaniu lub spotkania w innym miejscu, oszuści usypiają czujność drobnymi prezentami, pozornymi dowodami pamięci. A złaknieni zainteresowania najbliższych, często bardzo samotni ludzie, niezwykle łatwo dają się nabierać na taki chwyt.

Jak się przed tym ustrzec? Najlepiej po prostu nie wpuszczać obcych do domu. Jeśli koniecznie chcemy kogoś wpuścić, należy poprosić o dowód lub wizytówkę. Można zadzwonić do firmy i sprawdzić, czy ktoś taki rzeczywiście pracuje. Osoby wpuszczonej do mieszkania nie spuszczać z oczu nawet na chwilę. Po szklance wody można przecież pójść razem do kuchni lub podać przez uchylone drzwi.

Szkoła Muzyczna



Tym razem z archiwum naszego nieocenionego kolekcjonera pana Czesława Czerwińskiego historyczna widokówka obecnej Szkoły Muzycznej.

Projekt wykonał architekt Paweł Jäckisch w latach 1866–67. Obiekt wzniesiony w stylu neogotyckim oddano do użytku w 1870 roku. Po II wojnie światowej budynek pozostał obiektem szkolnym. Obecnie w budynku tym mieści się **Ogólnokształcąca Szkoła Muzycz-**

wśród nich: Cecylia Barczyk, Mirosław Błaszczak, Adam Bogacki, Agnieszka Fatyga, Hanna Fatyga-Kryjak, Mieczysław Gawronski, Ewa Jaślar, Krystyna Kokoszka-Neuman, Urszula Kwaśnicka, Antonina Matysek-Tyńska, Dorota Neuman, Maciej Niesiołowski, Woj-

ciech Nizio, Tadeusz Serafin, Jan Stanie-da, Maria Szrajber-Wójtowicz, Piotr Warzecha, Arkadiusz Wiedlak, Urszula Wikarek-Stańczyk, Roman Zieliński, Hanna Holeska i wielu innych.

Wśród uczniów szkoły znajduje się również utalentowana młodzież, która mamy nadzieję wypełni sukcesami muzycznymi szkołę.



na I i II stopnia imienia Fryderyka Chopina w Bytomiu.

Dotąd szkołę opuściło sporo absolwentów, wielu z nich to artyści liczący się w kraju i poza jego granicami. Są

To jeden z niewielu budynków, który przez dziesięciolecia zachował swoją funkcję edukacyjną i urodę, choć przybudówka od strony ulicy Jagiellońskiej wręcz woła o pomstę do nieba.



Redakcja zachowuje oryginalną pisownię.

Dzien dobry,

Mam na imie i jestem współwłaścicielem mieszkania przy Ul. Jestem osoba upoważniona przez matkę moja Marie XXXX do załatwiania wszelkich spraw związanych z naszym mieszkaniem. Dzisiaj bylam u Was w biurze celem otrzymania hasła potrzebnego do zalogowania sie na strone internetowa, gdzie moglabym sledzic daty wpłat na nasze konto wlasnicielskie i miec pełna kontrole nad rachunkami. Prosilabym o wygenerowanie dla nas hasła po ktore zglosze sie do biura w wyznaczonym terminie. Prosze o odpowiedz.

Z powazaniem,
YYYYYYYY
w imieniuXXXXXXXXXX

Dzień Dobry, w celu założenia konta w Internetowej Obsłudze Kontrahenta należy wypełnić formularz rejestracyjny znajdujący się na stronie Zakładu Budynków Miejskich sp. z o.o., tj.

<https://www.zbm.bytom.pl/iok.html>

Przed dokonaniem rejestracji proszę o zapoznanie się z regulaminem korzystania z serwisu, który dostępny jest pod adresem:

<https://www.zbm.bytom.pl/dokument/72/regulamin.html>

Formularz rejestracyjny należy wypełnić danymi Pani mamy. W momencie, w którym konto zostanie założone, otrzyma Pani od ZBM sp. z o.o. e-maila potwierdzającego ten fakt. Przy odbiorze dokumentu za mamę (indyfikator www oraz hasło dostępu) proszę okazać swój dowód osobisty oraz stosowne upoważnienie.

Z poważaniem
Grzegorz Kwaśniewski
Zakład Budynków Miejskich sp. z o.o.
Bytom, ul. Kolejowa 2a



Nowa oferta ZBM

Byliśmy na Rynku

ZBM po raz pierwszy pokazał się w innej roli. Na sobotniej prezentacji Oferty Inwestycyjnej Śródmieścia Bytomia (18.06.2011 r.) stoisko promocyjne miało także ZBM sp. z o.o. Było kilkuset zainteresowanych, sporo dzieciaków, firmowe smycze, długopisy i krówki, a przede wszystkim nowa oferta Spółki.

Pochwaliliśmy się nie tylko tym, kim jesteśmy i co robimy: przypominam – jesteśmy najstarszym i największym zarządcą nieruchomości w Bytomiu, zarządzamy blisko 1000 wspólnot mieszkaniowych w mieście, zasobami komunalnymi, nieruchomościami osób fizycznych i Skarbu Państwa. Tylko ZBM dysponuje całodobowym Pogotowiem Awaryjnym niosącym pomoc mieszkańcom. Tylko u nas pracuje wielu licencjonowanych zarządców nieruchomości, tylko my jesteśmy

i Informacji ZBM ani przez moment nie było pustki. Z zainteresowaniem bytomianie oglądali wizualizacje przyszłych inwestycji oraz przygotowaną przez Czesława Czerwińskiego z Działu Eksploatacji historyczną kolekcję numerków, czyli tabliczek policyjnych z bytomskich kamienic. Wszystkim smakowały okolicznościowe „krówki” w firmowych opakowaniach ZBM, błękitne smyczki będą bardzo przydatne na klucze, firmowe długopisy będą przypominały o wypisaniu przelewów. Dobrze

rozchodziła się także nasza gazeta. Moze zyskamy kolejnych czytelników? Stoisko ZBM sp. z o.o. na Prezentacji Oferty Inwestycyjnej Śródmieścia Bytomia obsługiwali (w kolejności alfabetycznej): Grażyna Zbójnicka-Moździerz, Katarzyna Francuz, Radosław Nowakowski, Marta Roman, Adam Wajda, a wspomagała nas Katarzyna Kotowicz z Oddziału III ZBM. Sądzymy, że z naszą ofertą będziemy pokazywać się coraz częściej. Dobry początek za nami.

AWA



poważnym partnerem dla banków i firm remontowo-budowlanych.

Po raz pierwszy pod hasłem „Bytom – kultura biznesu” zasygnalizowaliśmy, że jako firma nowoczesna i dobrze zarządzana mamy spory potencjał, duże ambicje i wielkie możliwości. Wkrótce będziemy występować w Bytomiu także w nowej roli: inwestora i dewelopera. Na planszach na naszym stoisku pokazaliśmy przykładowe projekty. Trwają zaawansowane przygotowania do naszego wejścia na rynek usług mieszkaniowych. Mamy przygotowanych kilka obiektów, które po remontach i modernizacji proponujemy przyszłym lokatorom.

Nasze stoisko odwiedził także prezydent Bytomia Piotr Koj i symboliczny bytomski „Światlik” – prowadzący imprezę.

Już wkrótce przedstawimy szczegóły oferty. Na pewno trafią w Państwa potrzeby. Bytom i ZBM inwestuje w przyszłość. Choć nad miastem przeszło kilka ulewnych, ale krótkich opadów deszczu, na niską frekwencję nie narzekaliśmy. Przy stoisku obsługiwanym przez przedstawicieli Działu Inwestycji, Działu Nadzoru Własności we Wspólnotach Mieszkaniowych oraz Biura Promocji



Obwodnica będzie dłuższa. Prace przekroczyły półmetek

Przez wiele lat drogi krajowe przebiegały przez środek naszego miasta, co było zmartwieniem dla jego mieszkańców i przejeżdżających przez Bytom kierowców. Obwodnica zmniejszyła ruch tranzytowy w centrum, a dzięki nowym drogom Bytom się rozwija – mówił prezydent Piotr Koj po spotkaniu z dziennikarzami, które odbyło się na terenie budowy trzeciego etapu obwodnicy. Kierowców czekają w tym miejscu utrudnienia i objazdy, ale zaprzeczam, że po zakończeniu prac będzie już tylko lepiej. Mam też kolejną dobrą informację – trzeci odcinek obwodnicy będzie prawie dwa razy dłuższy niż zakładano – aż do granicy z Zabrzem.

Dzięki tej inwestycji możliwy będzie szybszy, bezkolizyjny i mniej uciążliwy przejazd drogą krajową nr 88, która łączy województwo opolskie ze śląskiem, a także drogą krajową nr 94, która z kolei ułatwia dojazd do innych dróg krajowych: nr 11 (kierunek na Poznań) i 79 (kierunek na Kraków).

Trzeci odcinek bytomskiej obwodnicy pierwotnie miał mieć długość 2,2 km i kończyć się na skrzyżowaniu al. Jeziorańskiego z ul. Frenzla i ul. Miechowicką. Jednak rok temu w miejskiej kasie znalazło się więcej pieniędzy z Urzędu Marszałkowskiego na inwestycje drogowe. Mimo że zmniejszyła się wartość kosztów kwalifikowanych budowy tego odcinka obwodnicy, Urząd Marszałkowski

utrzymał finansowanie w deklarowanej w 2008 roku kwocie – mówi prezydent Koj. Koszt prac oszacowano wówczas na 110 mln zł, a dotacja unijna miała wynieść 59% wartości kosztów kwalifikowanych, czyli ponad 65,5 mln. Po przetargach okazało się jednak, że koszt inwestycji to ok. 85 mln zł. Gdyby utrzymać dotychczasowe dofinansowanie na poziomie procentowym, dotacja unijna byłaby zdecydowanie mniejsza. Jednak dzięki temu, że Urząd Marszałkowski sfinansował budowę tej samej kwoty, mogliśmy rozpocząć prace nad przedłużeniem drogi.

Będzie ona dłuższa o 1,8 km. W ubiegłym miesiącu wojewoda wydał pozwolenie na realizację inwestycji, teraz trwają prace nad uzyskaniem kolejnych pozwoleń, m.in. nadzoru budowlanego. Dlatego droga zostanie oddana do użytku w terminie o ok. 6 miesięcy późniejszym niż zakładano. Zakończenie prac planowane jest na 30 czerwca 2012 roku, ale to, co już zrobiono, robi wrażenie. Wybudowano większą część dróg, wiaduktów i przepustów. Zakończono prace związane z sieciami gazowymi, na bardzo zaawansowanym poziomie



foto: Krzysztof Kadis

szę też prace wodociągowe, energetyczne i oświetleniowe.

Ekipy drogowe przygotowują się teraz do wykopywania tunelu pod skrzyżowaniem ul. Miechowickiej i Frenzla. W związku z tym kierowcy będą jeździli inaczej niż dotychczas. Dla jadących al. Nowaka-Jeziorańskiego w kierunku centrum, ruch poprowadzony będzie łącznicą południowo-wschodnią. Jadący w kierunku Miechowic będą musieli jechać łącznicą południowo-wschodnią i łącznicami północnymi. Ruch z ul. Miechowickiej w kierunku Gliwic i z ul. Miechowickiej do Miechowic poprowadzony będzie łącznicami północnymi. Przejście dla pieszych między Karbem i Miechowicami wyznaczono na łącznicy północnej i odgrodzono od jezdni barierami drogowymi. Na skrzyżowaniu ul. Hutniczej z al. Nowaka-Jeziorańskiego nadal będzie sygnalizacja świetlna.



foto: Krzysztof Kadis

Historia bezbronna wobec wandalizmu

Wandale oblali żółtą farbą przydrożny krzyż pokutny przy ul. Cyryla i Metodego. O sprawie poinformowała Urząd Miejski mieszkanka Bytomia. Prezydent złożył zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, policja szuka sprawców, a historycy załamują ręce. To cenny dla miasta zabytek!

Krzyż osadzony jest na murowanym kamiennym postumencie usytuowanym na niewielkim skwerku pod drzewami. Znajduje się na nim tabliczka z napisem: *Kamienny krzyż pokutny / z wczesnego średniowiecza / znak wiary pokoleń / w tradycji ludu / pamiątka apostołów Słowian / Cyryla i Metodego*. Znanca średniowiecza, dr Jacek Pierzak, archeolog z biura Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków podkreśla, że napis odwołuje się do tradycji ludu miejscowego, a krzyż pochodzi z okresu późnego średniowiecza. *Krzyże pokutne stawiano jako zadośćuczynienie za dokonane morderstwo – wyjaśnia. Przy nim godziły się ze sobą bliscy ofiary i przestępca*. Przestępca musiał wystawić krzyż w miejscu dokonanej zbrodni, opłacić koszty pogrzebu

i postępowania sądowego. *Nie wiadomo, czy kilkaset lat temu zamordowano kogoś właśnie w tym miejscu, w którym stoi krzyż – mówi dr Jacek Pierzak. Zagadką jest też, czy jego górna partia została utracona, czy też w takiej formie został on wykonany. Wiele krzyży pokutnych miało jeszcze wyryty kształt narzędzia mordu, a w wielu regionach pod krzyżem chowano ofiarę*.

Różne legendy na temat powstania tego pomnika krążą wśród miejscowych. W wydanej w 2006 roku przez Urząd Miejski w Bytomiu broszurce autorstwa Małgorzaty Derus można znaleźć wzmiankę o „pewnej mieszkance Łagiewnik, która w 1994 roku utrzymywała, że jej prababka słuchała kazań św. Cyryla i Metodego, którzy stali na kamieniu. Z tego właśnie ka-

mienia na pamiątkę owego wydarzenia wyrzeźbiono później krzyż”. *Legenda na temat powstania krzyża są bardzo różne – mówi dr Pierzak. Nie ma żadnego dowodu na to, że św. Cyryl i Metody na tych terenach naprawdę byli*.

Różna może być przyczyna jego powstania, ale jest on dowodem przebogatej historii Bytomia, dlatego na oblaniu cennego zabytku farbą decyduje się ktoś, dla kogo historyczne dziedzictwo Bytomia, miasta z prawie 760-letnią tradycją, jest nie do ogarnięcia rozumem. Jeśli sprawca zostanie schwytany, musi liczyć się z karą. Kto niszczy lub uszkadza zabytek podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Bytomski krzyż pokutny został wpisany do rejestru zabytków w 1975 roku.

Wyklikaj plac zabaw!



Każdy może przyczynić się do wybudowania w Bytomiu placu zabaw. Wystarczy mieć dobre chęci i dostęp do Internetu. Firma NIVEA Polska na swoje setne urodziny rozdaje prezenty! 100 miast w całym kraju otrzyma od NIVEA prezent w postaci placu zabaw, ale o tym, kto go otrzyma, zadecydują internauci.

W głosowaniu może brać udział każdy, kto zarejestruje się na stronie www.NIVEA.pl. Po zalogowaniu użytkownicy mogą codziennie głosować na jedną wybraną przez siebie lokalizację. Głosowanie potrwa do 31 października na www.NIVEA.pl. Zaproszony do udziału w konkursie Bytom zaproponował do budowy placu zabaw miejsce przy ul. Konstytucji 21.

sowanie potrwa do 31 października na www.NIVEA.pl.

Zaproszony do udziału w konkursie Bytom zaproponował do budowy placu zabaw miejsce przy ul. Konstytucji 21.

Fotografie KWK Rozbark pilnie poszukiwane

Posiadasz zdjęcia wnętrza cechowni byłej kopalni Rozbark? Możesz się przyczynić do szybszego powstania największego w Polsce centrum tanecznego.

Urząd Miejski w Bytomiu zwraca się z prośbą o udostępnienie fotografii, na podstawie których opracowany zostanie szczegółowy plan rewitalizacji zabytkowej cechowni. Zdjęcia przysyłać można pocztą elektroniczną na adres az@um.bytom.pl lub składać osobiście w Referacie Ochrony Zabytków Urzędu Miejskiego.

BeCeKoBUS wyrusza w trasę



foto: Krzysztof Kadis

To już czwarta edycja wakacyjnych warsztatów w BeCeKoBUSie. Jego fanów z roku na rok przybywa. W bogatej ofercie zajęć propozycją dla siebie znajdą miłośnicy technik tanecznych, artyści plastycy, pasjonaci sztuk cyrkowych oraz mody...

Podstawy krawiectwa opanować będzie można, wykonując własnoręcznie przytulankę. Z kolei ci, którzy uwielbiają ozdoby, biżuterię i inne bibeloty, sami będą mogli tworzyć takie cudowne, mając do dyspozycji koraliki i sznureczki. Uczestnicy warsztatów zastanowią się także, jak za pomocą kredy, farbek czy tektury upiększyć własne podwórko.

Mali artyści, tancerze i kuglarze swoje pasje rozwijać będą pod okiem profesjonalistów. Pieczę nad pasażerami BeCeKoBUSa sprawować będzie m.in. Aleksandra Herisz – absol-

wentka Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Łodzi i założycielka Wolnego Stowarzyszenia Zielonych Artystów, Katarzyna Julia Jasz – instruktorka fitness oraz uczestniczka maratonów „Zumba”, a także animatorki śląskiej grupy teatralno-animacyjnej GAMBADA.

BeCeKoBUS gościł będzie na ulicach Bytomia do 27 sierpnia. Postoje będzie miał w Miechowicach, Łagiewnikach, Stolarzowicach, Rozbarku, Bobrku, Stroszku, Szombierkach, na Osiedlu Ziętka oraz na parkingu przy ulicy Tarnogórskiej. Szczegóły dotyczące terminów i godzin postojów znaleźć można na www.becek.pl. Na wszystkie zajęcia jest wstęp wolny, wcześniej jednak należy się zarejestrować w siedzibie Beceku lub pod numerem tel.: **32 389 31 09 w. 101**.

Remonty w I półroczu

Kolejna termomodernizacja

Dokończenie ze str. 1

remontowych w **budynkach wspólnot mieszkaniowych** na łączną kwotę netto **4 787 284,00 zł**, w tym **udział gminy Bytom** jako właściciela lokali niewyodrębnionych wyniósł **1 969 226,00 zł**.

W ramach tych umów zrealizowane zostaną między innymi:

- roboty **dekarско-blacharskie** związane z kapitalnym remontem dachów w **25** budynkach,
- roboty **stolarskie** związane z wymianą stolarki okiennej na klatkach schodowych i drzwi wejściowych w **78** budynkach,
- roboty związane z montażem instalacji **domofonowej** w **20** budynkach.

Konserwacje budynków będących własnością gminy Bytom

W celu uniknięcia pogarszania się stanu technicznego substancji mieszkaniowej konieczne jest prowadzenie bieżących, niezbędnych konserwacji budynków. Zgodnie z umową o zarządzanie zawartą pomiędzy gminą Bytom a ZBM Spółka z o.o. w ramach konserwacji wykonywane są następujące czynności: konserwacja i bieżące utrzymanie dróg wewnętrznych, drobne naprawy i bieżąca konserwacja budynków oraz ich otoczenia. Rozliczenie środków, które Oddziały przeznaczyły na ten cel w okresie od 1.01.2011 r. do 30.06.2011 r. to w sumie **722 618,67 zł**

Remonty budynków będących własnością gminy Bytom

Z uwagi na to, że od 1 stycznia 2011 r. ZBM nie wykonuje remon-

tów głównych w budynkach stanowiących własność gminy Bytom propozycja planu remontów w tych budynkach została przesłana do Urzędu Miejskiego – Wydziału Realizacji Inwestycji i Remontów. Po analizie potrzeb remontowych wytypowano budynki do remontu na kwotę około **1 598 000,00 zł**: Prace podjęto w kamienicach ul. Hutnicza 2, ul. Wałowa 15, ul. Grottegera 5, ul. Powstańców Warszawskich 44, ul. Żołnierska 11, ul. Murarska 5, ul. Czajkowskiego 15, ul. Powstańców Warszawskich 10, ul. Oświęcimska 26, ul. Smolenia 36, ul. Strzelców Bytomskich 131, ul. Mickiewicza 7.

Urząd Miejski przeprowadził także postępowanie przetargowe na roboty zdruńskie i stolarskie. Wykonane zostaną roboty związane z przebudową i postawieniem **186 pieców** oraz roboty stolarskie związane z wymianą **140 okien** w mieszkaniach lokatorów.

Szkody górnicze

To bardzo newralgiczna sprawa. W bieżącym roku przekazano **29** wniosków o naprawienie szkód górniczych do Kompanii Węglowej KWK „Bobrek-Centrum”. Wśród tych wniosków 16 dotyczy budynków wspólnot mieszkaniowych, a 13 – budynków gminy Bytom.

Z ugód zawartych w latach ubiegłych pozostało niezrealizowanych **56** ugód.

Do harmonogramu usuwania szkód górniczych na 2011 roku ujęte zostały remonty w **39** budynkach na kwotę **1 029 141,00 zł**.

W bieżącym roku wykonano remonty związane z usunięciem szkód górniczych w **8** budynkach na kwotę **203 338,19 zł**, w tym:

- w budynku Wspólnoty Mieszkaniowej na kwotę 49 000,00 zł. – ul. Pocztowa 7

- w budynkach będących własnością gminy Bytom na kwotę 154 338,19 zł – ul. Piekarska 84, ul. Frenzla 2, ul. Frenzla 19, ul. Kołłątaja 10a, ul. Techniczna 24, ul. Witczaka 61, ul. Piekarska 77.

Obecnie kontynuowany jest remont budynku Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. Podgórznej 7–9. Wartość robót naprawczych wyceniono na 238 452,48 zł (brutto).

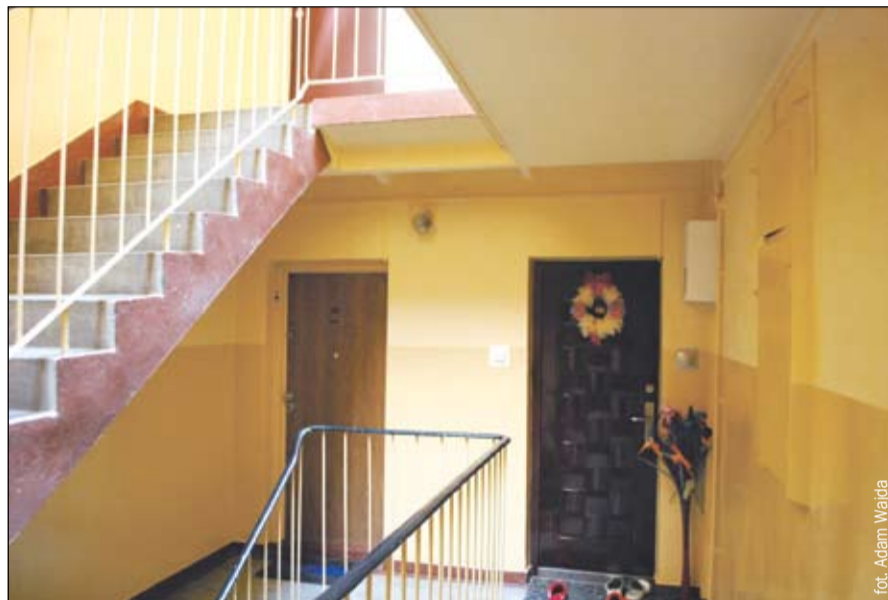
Dzisiaj pokazujemy kolejną kamienicę zarządzaną przez ZBM, która przeszła poważny remont. Wspólnota mieszkaniowa przy ulicy Godulskiej 2 ma za sobą termomodernizację i wygląda jak nowa. Remont objął cały zamieszkiwany przez 70 rodzin budynek. Dom powstał w 1970 roku. Standardy oraz materiały budowlane z tamtego okresu pozostawiały sporo do życzenia. Szybko okazało się, że wyczekiwane latami mieszkanie ma sporo mankamentów, a i budynek, choć na oko nowoczesny nie spełniał wszystkich oczekiwań. Sytuacja pogorszyła się, kiedy nastąpiło urynkowanie cen mediów, a zwłaszcza energii cieplnej. Sprawa oszczędności ciepła stała się pierwszorzędna. Nie tylko tam, dlatego szybko utworzyła się kolejka oczekujących na poprawę izolacji cieplnej. Na szczęście na Godulskiej zawiązała się wspólnota mieszkaniowa i ludzie dosłownie mogli wziąć sprawę w swoje ręce, tym bardziej że powstała możliwość uzyskania dopłaty termomodernizacyjnej z gminy Bytom. Godulska 2 to nie pierwsza i mamy nadzieję graniczącą z pewnością, że nie ostatnia wspólnota zarządzana przez ZBM, która wykorzystała tę możliwość. Przypomnę, że tylko

w 2010 roku wykonano prace termomodernizacyjne w 11 budynkach wspólnot ZBM. Ich efekty to nie tylko podniesienie estetyki budynków, ale przede wszystkim nowe ocieplone dachy, nowoczesne energooszczędne okna, odnowione klatki schodowe, oszczędności na ogrzewaniu, a w niektórych nawet monitoring, czyli wzrost bezpieczeństwa ludzi i mienia, a co za tym idzie, podniesienie wartości nieruchomości.

Przy Godulskiej 2 na 70 mieszkań 48 zostało wykupionych, zatem właściciele

Prace termomodernizacyjne wykonał P.W. WIECH-POL Wiesław Baraniecki z Orzecha, a doświetlenie OKNOLAND SP. z o.o. z Radzionkowa.

Pracownicy Oddziału II POM 3 ZBM sp. z o.o. wysoko oceniają współpracę przy remoncie ze wszystkimi lokatorami, a szczególnie z Zarządem Wspólnoty, a zwłaszcza z panami Danielem Drzewieckim, Jerzym Famulą i Lesławem Szczudło, z którymi czasami bardzo burzliwie ustalali szczegóły prac. Wszyscy natomiast bardzo wysoko oceniają



Tak wygląda klatka schodowa po remoncie

mają zdecydowanie większą siłę głosu i faktycznie decydują o losie swojej wspólnoty. Żeby mieszkać wygodnie i taniej, to najpierw trzeba sporo zaoszczędzić i wydać. Pomocny jest w tym fundusz remontowy pozostający do dyspozycji wspólnoty. Nie uciekniemy od liczb:

- termomodernizacja to ponad 478 tys. złotych,
- wykonanie naświetli (doświetlenie klatki schodowej) prawie 60 tys. zł,
- roboty dodatkowe to jeszcze blisko 17 tys. złotych.

Od tej sumy trzeba odjąć ponad 60 tys. zł uzyskanej premii termomodernizacyjnej.

kompetencje i zaangażowanie inspektora nadzoru ZBM Mariana Pradelloka.

W bieżącym roku zlecono wykonanie **audytów energetycznych** wraz z projektami na docieplenie kolejnych **15** budynków.

W chwili obecnej realizowane są prace związane z **termomodernizacją** mającą na celu zmniejszenie strat ciepła oraz podniesienie walorów estetycznych w **3** budynkach: ul. Cicha 20, ul. Didura 17, ul. Hallera 2.

W bieżącym roku ZBM spółka z o.o. wystąpi do Banku Gospodarstwa Krajowego o przyznanie premii termomodernizacyjnej dla pięciu wspólnot mieszkaniowych.

3. Bytomski Półmaraton



18 września o 11:00 wystartuje 3. Bytomski Półmaraton. Start i meta biegu, podobnie jak przed rokiem, zostanie zlokalizowana w Miechowicach przy ulicy Dzierżonia, przy Szkole Podstawowej nr 33.

Organizatorami biegu są BTTS „Silesia” Miechowice oraz OSIR Bytom. Patronat objęli prezydent Miasta Bytomia Piotr Koj oraz parafia pw. Świętego Krzyża w Bytomiu-Miechowicach. Do grona Ambasadorów 3. Bytomskiego Półmaratonu dołączył senator Andrzej Misiołek oraz poseł na Sejm RP Jacek Brzezinka.

W ubiegłym roku na starcie 2. Bytomskiego Półmaratonu stanęło 400 uczestników. Ilu będzie w tym roku? Zapisy już trwają.

Serdecznie zapraszam na III edycję Półmaratonu Bytomskiego. W tym roku przygotowaliśmy nagrodę specjalną. Spośród wszystkich uczestników, którzy ukończą bieg w regulami-

nowym czasie, rozlosowany zostanie samochód osobowy – SKODA FABIA. Jedynym warunkiem wymaganym od sponsora, jest osiągnięcie przez nas minimum 1000 uczestników w naszym biegu. Liczymy na Waszą obecność i życzymy: radości z biegania, przeżycia razem z nami wspaniałej przygody i szczęścia w losowaniu nagrody głównej. Do zobaczenia na starcie – zachęca Michał Napierała, dyrektor Bytomskiego Półmaratonu.

Ponadto spośród wszystkich zawodników, którzy ukończą bieg, rozlosowane będą nagrody przygotowane przez sponsorów, w tym gwarantowana nagroda pieniężna w wysokości 5000 PLN – niezależnie od liczby startujących.

Unia i Bytom

No i doczekaliśmy się polskiej prezydencji w Unii Europejskiej. Kilka, a kilkanaście lat temu na pewno, było to wprost niewyobrażalne. Dziś też z trudem dociera do świadomości Polaków. Nasz kraj na czele półmiliardowej wspólnoty Europejczyków, 27 krajów, kilkudziesięciu regionów i narodowości.

Od ogarniętej kryzysem Grecji aż po będącą w nie lepszej sytuacji Irlandię. Od Bugu po Atlantycką. To wielkie oczekiwania, ogromny prestiż, choć po przyjęciu Traktatu Lizbońskiego niezbyt wielkie prerogatywy. Duża natomiast symbolika, którą mogą pogłębić historyczne dokonania w trakcie prezydencji, np. przystąpienie do UE Chorwacji czy pogłębienie partnerstwa Unii i Ukrainy. Wyzwania stojące przed polską prezydencją to m.in.: kryzys ekonomiczny, dezintegracja wobec pomocy unijnej dla państw ogarniętych kryzysem, nasilające się tendencje do występowania ze strefy euro, podważanie idei Europy bez granic w obawie przed niekontrolowaną emigracją z państw Afryki Północnej. My w Bytomiu będziemy, siłą rzeczy, jedynie stronnikami i obserwatorami decyzji wobec tych wydarzeń.

Wielka polityka, co oczywiste, realizowana jest w Brukseli, Warszawie i innych stolicach.

Bytom zapisał się jednak znakomicie na starcie polskiej prezydencji. To w naszym mieście zegar wskazywał dni i godziny do polskiej prezydencji i to w Bytomiu nastąpiła jej wojewódzka inauguracja. To w Bytomiu niecodziennie uczczono przekazanie prezydencji z rąk Węgier. Niecodziennie, bo ze śpiewem na ustach. Pomogły w tym Opera Śląska i Teatr Csokonai z Debreczyna. Z początkiem prezydencji połączono Noc Świętojańską. Na plenerowej scenie w DSD zabrzmiały po polsku i węgiersku najpiękniejsze arie operowe i operetkowe. Koncert „Polak – Węgier dwa bratanki” wyreżyserował i poprowadził Wiesław Ochman. To nie wszystko: na scenie w gmachu Opery wystawiono,

bodajże po raz pierwszy w Polsce, węgierskie dzieło narodowe: operę Ferencza Ecklera „Bank Ban”. Wcześniej próbki dzieł i sztuki artystów dziennikarze mieli okazję wysłuchać na niecodziennym śniadaniu prasowym. O północy Piotr Koj odsłonił logo polskiej prezydencji. W Bytomiu było nie tylko europejsko, ale wręcz światowo.

To nie wszystko. Także w Bytomiu odbędzie się 16 listopada GIS DAY 2011 z okazji kolejnych obchodów Światowego Dnia Systemów Informacji Geograficznej. Przyjadą goście z kilku krajów Unii i z bytomskich miast partnerskich. Znowu będzie światowo. Nasza aktywność została doceniona. Za szczególne zaangażowanie w promocję polskiej prezydencji Urząd Miejski w Bytomiu został uhonorowany tytułem Ambasadora Polskiej Prezydencji Unii Europejskiej w województwie śląskim.

OGŁOSZENIA

Wykaz lokali mieszkalnych zgłoszonych do zamiany – lipiec 2011 r.:

1. Bytom, ul. Pułaskiego 34/1 – parter,
tel. 784 053 403

1 pokój, łazienka, o powierzchni użytkowej 40,00 m², ogrzewanie piecове zamiana na: 2-3 pokoje do powierzchni 60,00 m², ogrzewanie obojętne, piętro obojętne w Bytomiu (deklaracja spłaty zadłużenia).

2. Bytom, ul. Armii Krajowej 8A – piętro I

1 pokój, łazienki brak, o łącznej powierzchni użytkowej 35,00 m², ogrzewanie piecове – zamiana na: 2 pokoje do powierzchni 40,00 m², ogrzewanie obojętne, piętro obojętne, w Bytomiu.

3. Katowice, ul. Misjonarzy Oblatów – wysoki parter
tel. 510 285 075

1 pokój, łazienka, o łącznej powierzchni użytkowej 47,00 m², ogrzewanie centralne – zamiana na: 1-2 pokoje do powierzchni użytkowej do 60,00 m² ogrzewanie centralne, piętro I w Bytomiu Centrum.

4. Bytom, ul. Piekarska 3/6 piętro I, tel. 794 214 113

4 pokoje, łazienka, o powierzchni użytkowej 111,00 m², ogrzewanie piecове – zamiana na: 2 pokoje do powierzchni użytkowej 40,00 m², ogrzewanie piecове, oprócz parteru w Bytomiu

5. Bytom, ul. Mickiewicza 9 – piętro II,
tel. 507 370 543

3 pokoje, łazienka, o powierzchni użytkowej 81,00 m², ogrzewanie elektryczne (taryfa nocna) – zamiana na: 1-2 pokoje do powierzchni użytkowej 30,00-60,00 m², ogrzewanie obojętne, piętro I-III, dzielnica obojętne.

6. Bytom, ul. Moniuszki 5/3a – piętro I,
tel. 504 549 582

3 pokoje, łazienka, o łącznej powierzchni użytkowej 88,00 m², ogrzewanie piecове – zamiana na: 2 pokoje do powierzchni użytkowej 50,00 m², ogrzewanie obojętne, piętro obojętne, dzielnica obojętne (oprócz Bytom Centrum)

7. ul. Bytom, ul. Wyczółkowskiego, parter
tel. 787 455 460

5 pokoi, łazienka, o powierzchni użytkowej 160,00 m², ogrzewanie gazowe, zamiana na: 4 pokoje do powierzchni użytkowej 100,00 m², ogrzewanie obojętne, piętro I z balkonem, dzielnica obojętne.

8. Bytom, ul. Oświęcimska 10, piętro II,
tel. 794 431 074

3 pokoje, łazienka, o powierzchni użytkowej 91,00 m²,

ogrzewanie etażowe - zamiana na: 2 pokoje do powierzchni użytkowej 60,00 m², ogrzewanie etażowe, piętro I-II w Bytomiu.

9. Bytom, ul. Reymonta 16/5, piętro I,
tel. 503 576 522

1 pokój, łazienka, o powierzchni użytkowej 40,00 m², ogrzewanie piecове – zamiana na: 2 pokoje do powierzchni użytkowej 68,00 m², ogrzewanie centralne, piętro I-II, dzielnica obojętne.

10. Bytom, ul. Mickiewicza 26/15, piętro IV
tel. 509 281 770

2 pokoje, łazienka, o powierzchni użytkowej 57,00 m², ogrzewanie piecове – zamiana na: 1-4 pokoje do powierzchni użytkowej 30,00-100,00 m², ogrzewanie obojętne, piętro obojętne, dzielnica obojętne (zamiana na lokal mieszkalny usytuowany w budynku wspólnoty).

11. Kędzierzyn Koźle, ul. Targowa, parter,
tel. 519 845 802

3 pokoje, łazienka, o powierzchni użytkowej 70,00 m², ogrzewanie piecове – zamiana na: 1-2 pokoje o powierzchni 50,00-60,00 m², ogrzewanie centralne, piętro I-II w Bytomiu.

UŚMIECH NUMERU

- ☺ Katechетка pyta się Jasia:
- Jasiu, kiedy Adam i Ewa byli w raju?
- Jesienią.
- A dlaczego akurat jesienią? – pyta zdziwiona katechетка.
- Bo wtedy dojrzewają jabłka.
- ☺ Jak wegetariańska żona pogania męża do stołu.
- Chodź szybko, bo obiad więdnie.
- ☺ Klient zwraca uwagę barmanowi:
- Przepraszam pana bardzo, ale nałóż mi pan do kieliszka zbyt mało koniaku.
- Bardzo pana przepraszam, jestem krótkowidzem.
- ☺ Mąż gorączkowo przegląda akt ślubu. Zaniepokojona żona pyta:
- Czego tam szukasz?
- Nie nic, tylko terminu ważności.
- ☺ W restauracji gość zwraca się do kelnera:
- Gulasz proszę i dobre słowo.
Po kilku minutach kelner przynosi gulasz.
- A co z dobrym słowem? – dopytuje gość.
Kelner nachyla się i mówi:
- Niech pan tego nie je.

ZGŁOSZENIE LOKALU DO ZAMIANY

Imię i nazwisko nr tel.

Adres zamieszkania piętro

Ilość pokoi

Łazienka (tak – nie)

Ogólna powierzchnia

Ogrzewanie (jakie?)

Właścicielem budynku jest

ZAMIANA NA LOKAL

Do powierzchni

Ilość pokoi

Piętro

Ogrzewanie

Dzielnica

UWAGA: Oświadczam, iż wyrażam zgodę na podanie do publicznej wiadomości oraz publikację prasową w Bytomskim Domu powyższych informacji oraz stanu zadłużenia.

Po upływie 6 miesięcy od daty złożenia zgłoszenia należy zaktualizować swoją deklarację, w przeciwnym razie zostanie Pan(i) skreślony(a) z listy zamian.

.....
data podpis

Krzyżówka z nagrodą

Hasło naszej krzyżówki z poprzedniego numeru brzmiało: „Bywa zmiana warty na drobne”. Tym razem wylosowaliśmy kartkę z poprawnym rozwiązaniem pana Bogdana Mrozińskiego. Serdecznie gratulujemy. Nagrodę książkową prześlemy pocztą. Jest to tradycyjnie książka o naszym mieście. Tym razem „Historia Bytomia od średniowiecza do współczesności 1123-2010. Życzymy przyjemnej lektury. A dziś w krzyżówce kolejna szansa na wygraną. Rozwiązania prosimy przysyłać na kartkach pocztowych na adres redakcji: 41-902 Bytom, ul. Kolejowa 2a

Urządzenie w gaźniku	Auguste, franc. malarz	Starogreckie pospólstwo	17	Cel marynarzy	Wóz chłopski Kojarzył pary	Allen, poeta amerykań.	Decymetr sześcienny	Rechozący płaz		
3					4	10		20		
Współpracuje z policją	13	Żywią się nią jedwabniki					Płacony kidnapowowi	Stolica nad Nilem		
19							9			
Wódka jałowcowa		Budowany w doku	14					Igor, pisarz rosyjski	7	Dawna gra w karty
			18	Zwierzę z cennym futrem	Altówka miłosna	Jest nią „Tosca” Pucciniego	Zwód Ze źrenicą			
Rasowy, piękny koń						Sztaba metalu		21		2
Ładunek morski, fracht	Tło pod rysunkiem; tinta		6	Święto wiosny	Skinienie		Masówka			Miasto nad Rodanem
						Np. „Antek”				
Pływa w bar-szczu	15					16		Cukierek lub kwiat		5
						Amerykański kot				
Połysk, jasność	11	Umiar w postępowaniu	8			1		Kowalny metal		

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 21 utworzą rozwiązanie - aforyzm Ramona Gomeza de la Serny.

21
20
19
18
17
16
15
14
13
12
11
10
9
8
7
6
5
4
3
2
1

Bytomski DOM

miesięcznik mieszkańców

Wydawca: Zakład Budynków Miejskich sp. z o.o. w Bytomiu, ul. Kolejowa 2a

Redaktor naczelny: Adam E. Wajda, Redakcja: 41-902 Bytom, ul. Kolejowa 2a, tel. 32 39 55 400

Kompleksowa realizacja wydawnicza: Agencja Wydawniczo-Reklamowa „Edytor”, www.edytor.pl

Biuro ogłoszeń i reklamy: tel. 32 203 37 19

Nakład: 27 000 egz.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy.

